

List otwarty z dedykacją specjalną dla Prezesa Nowej Zmiany.

INTERES PAŃSTWA CZY KAMIENI KUPA

Urzednicy dalej niszcza przedsiębiorców i blokują inwestycje...

Akcja interwencyjna

Panie Prezydencie

Pani Premier

Wysoki Sejmie

Drogi Senacie

Patriotyzm jest bezwzględnie wartością nadrzędną, teraz najważniejsza jest gospodarka !

Opowieść dla klasy rządzącej jak urzednicy nowej zmiany traktują przedsiębiorców.

Idylla maleńka taka...na dole widać lepiej - takich spraw jest tysiące.

Po 40 latach kwitnącej działalności gospodarczej odszedł od nas zasłużony i szanowany rzemieślnik –

polski przedsiębiorca.

Wdowa (73 lata z rentą rzemieślniczą 1200 zł) odziedziczyła cały dorobek ich życia,

halę produkcyjno -warsztatową o pow. 1000m². Nie może już kontynuować dzieła zmarłego męża, nie jest też w stanie płacić podatków na rzecz gminy i skarbu państwa. Okazały budynek znajduje się w terenie zalaniowym, po powodzi w 1997 roku został całkowicie wyremontowany , odrestaurowany

i sfinansowany przez właścicieli nieruchomości

Budynek jest własnością wdowy, natomiast grunt jest w użytkowaniu wieczystym Skarbu Państwa.

Żeby ratować nieczynny obiekt przed dewastacją i ruiną wdowa podjęła rozpaczliwe działania ,aby szukać inwestora, który by zagospodarował pustą halę. Po roku intensywnych poszukiwań pojawił się **polski (!) inwestor** z programem utworzenia centrali zaopatrzenia w materiały siewne i sadownicze dla rolników w okolicznych wioskach w kilkunastu gminach powiatu kłodzkiego. Zaznaczyć należy, że tylko Gmina Bystrzyca obsługuje 33 wioski.

Zarząd Spółki stawia jednak warunek. Podejmie działania inwestycyjne pod warunkiem uzyskania prawa własności także do gruntu pod budynkiem produkcyjno-handlowym. Wartość gruntu to tylko 8% w stosunku do wartości całej nieruchomości (około 1,3 mln zł z czego 1.150 tys to hala -własność przedsiębiorcy, 90 tys to grunt w użytkowaniu wieczystym- własność Skarbu Państwa).

Gmina przedsięwzięcie inwestycyjne zaopiniowała pozytywnie, Starosta w imieniu Skarbu Państwa przychylił się do wniosku o sprzedaż prawa własności i sprawa by została szczęśliwie zakończona. Skarb Państwa otrzymać miał prawie 40,000 zł za sprzedaż prawa własności, Gmina zaległe podatki a inwestor już od prawie roku powinien prowadzić roboty budowlane.

Tylko, że zgodnie z przepisami ustawy decyzja o wyrażeniu zgody musi być zaakceptowana przez Wojewodę w formie zarządzenia. Odpowiedź była szokująca. Bez żadnego uzasadnienia urzędnicy Wojewody zablokowali proces sprzedaży gruntu i działań inwestycyjnych.

NIE BO NIE. Irracjonalna decyzja, kuriozalne uzasadnienie, absurdalna analiza i katastrofalne skutki.

Wojewoda odmówił sprzedaży skrawka ziemi (30 arów tj. 50x60 m) pod halą warsztatową, powołując się na specjalne przeznaczenie i szczególny charakter nieruchomości w oparciu o abstrakcyjną doktrynę o racjonalnej gospodarce zasobami Skarbu Państwa. Jedynym powodem odmowy na rozpoczęcie procesu inwestycyjnego było uszczuplenie dochodów Skarbu Państwa z tytułu opłaty za użytkowanie wieczyste w wysokości 150 zł miesięcznie !

Wojewoda zapomniał, że inwestor zobowiązał się zgodnie z przepisami prawa wpłacić z tego tytułu rekompensatę na rzecz samorządu powiatowego w wysokości prawie 40.000 zł czyli równowartość opłat za 25 lat z góry.

Nieważne że wdowa nie jest w stanie płacić żadnych opłat i podatków na rzecz Gminy i że

Wojewoda naraża ogłupiającą decyzją na straty zarówno Skarb Państwa, jak i Samorząd Miasta i Gminy i skazuje na unicestwienie biologiczne i finansowe właścicieli nieruchomości. Zaległości rosną. Już z wynoszą prawie 100tys zł. Pusty obiekt niszczeje.

Przedsiębiorcy skazani na urzędnicze ukamienowanie. Decyzja pozbawia ich środków do życia i zapędza w biurokratyczną ślepią uliczkę.

28 sierpnia 2016 roku przedsiębiorcy złożyli skargę z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy. Starosta Kłodzka i Burmistrz Miasta i Gminy zwrócili się do Wojewody o powtórne przeanalizowanie wniosku zdecydowanie popierając działania inwestycyjne.

Do akcji interwencyjnej włączył się senator PiS, który doprowadził do spotkania z dyrektorem biura Wojewody i dyr. Wydziału Nadzoru i Kontroli. Wojewoda był niestety, dla Senatora, niedostępny...

Na początku września 2016r. Dyrektorzy na posiedzeniu w tej sprawie zapowiedzieli, że do 20 października sprawa zostanie wyjaśniona i podjęte zostaną właściwe

decyzje inwestycyjne. Sprawa miała zostać wnikliwie rozpatrzona przez specjalny zespół, nie jednoosobowo.

Dyrektoriat powołany przez wojewodę do rozpatrzenia skargi nie chciał zdradzić składu tej egzekutywy.

Pokrzywdzeni przedsiębiorcy otrzymali zapewnienie że sprawa zostanie wnikliwie zbadana przez specjalistów i wydana zostanie stosowna decyzja.

Minęło dalsze 6 miesięcy – brak odpowiedzi na skargę.

Porażeni przedsiębiorcy od roku czekają na decyzję organu Skarbu Państwa, która decyduje o ich biologicznej egzystencji i skazuje na bankructwo finansowe.

Dyrektorzy bronią dostępu do Wojewody. Nie mają czasu na rozwiązywanie problemów obywateli. Nikt już nie odpowiada na telefony, monity i telegamy, noty interwencyjne.

Wojewoda jest mocno zajęty ważniejszymi sprawami wagi państwowej. Nastął czas imprez z okazji rocznicy Nowej Zmiany, biesiad mikołajkowych, spotkań wigilijnych, świątecznych i noworocznych.

Parady, pielgrzymki, akademie, kwieciste przemówienia są bogato ilustrowane na kanale

YOUTUBE Kamilo Sadowski, przez szefa gabinetu i doradcę Wojewody.

Przedsiębiorcy zwrócili się do Ministra Infrastruktury i Budownictwa o podjęcie działań interwencyjnych.

Minister w świetle przepisów ustawy nic nie może. Wojewoda podejmuje decyzje i za nie odpowiada.

Nadmienia jednakże, że w ocenie Wojewody symulacje ekonomiczno-finansowe nie zasługują za uwzględnienie. Natomiast rozwiewa obawy co do dalszej dewastacji pustego obiektu i proponuje żeby właściciele zdali obiekt na

rzecz Skarbu Państwa, a wtedy urzędnicy zapewnią właściwe wykorzystanie obiektu zgodnie z zasadami racjonalnego gospodarowania nieruchomościami.

Niebywałe, Minister zgadza się przejąć obiekt za prawie 1 milion 200 tysięcy złotych z budżetu zadłużonego Państwa mimo iż jest inwestor, który zgadza się nabyć halę i ją zagospodarować zgodnie z interesem Skarbu Państwa, Gminy i właścicieli nieruchomości.

Natomiast nie można sprzedać **8 % udziału w prawie własności nieruchomości** użytkownikowi wieczystemu gdyż na przeszkodzie stoi Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, który nie zezwala na udzielenie pomocy publicznej także w formie sprzedaży nieruchomości, gdyż przekraczałoby to dopuszczalny limit pomocy publicznej *de mini-mis*.

Szczytowanie urzędniczej głupoty decyzyjnej prowadzi do irracjonalnych rozwiązań.

Zero refleksji. Zamiast określonego stanowiska w sprawie przedsiębiorcy otrzymują popis biurokratycznej arogancji i bufonady urzędników, zamiast argumentów uzasadniających bezmyślne quasi decyzje czytają niezrozumiałe dyrdymały i dywagacje prawne o wyższości użytkowania wieczystego nad własnością gruntu. Ręce opadają.

Minister podkreśla, że Wojewoda posiada swobodę w zakresie kształtowania polityki w stosunku do nieruchomości Skarbu Państwa i że może nie wyrazić zgody z uwagi na szczególne okoliczności, lokalne uwarunkowania lub budżet Państwa.

Nikt do tej pory nie pochylił się nad prostą i banalną sprawą. Wszyscy urzędnicy którzy brali udział w rozpatrywaniu tej sprawy zostali tak usztywnieni we wspólnym stanowisku, że nie są w stanie rozwiązać problemu przedsiębiorców w oparciu o zdrowe zasady logiki, racjonalnej gospodarki i kalkulacji finansowo-ekonomicznej.

Po przeanalizowaniu dokumentów Wojewody i Ministra przedsiębiorcy- właściciele nieruchomości otrzymali propozycje nie do odrzucenia.

Zgodnie z interpretacją Ministra Infrastruktury i Budownictwa

Skarb Państwa na wniosek posiadaczy użytkowników wieczystych przejmie zdewastowany budynek odpłatnie za pieniądze podatników i zajmie się racjonalnym zagospodarowaniem obiektu, w celu zapewnienia właściwych dochodów podatkowych i opłat na rzecz Gminy Bystrzyca i Powiatu Kłodzkiego.

W tym wypadku operację przejęcia nieruchomości sfinansuje Starosta ale Powiat nie ma na ten cel żadnych środków w lokalnym budżecie samorządowym!

Kuriozalne wywody urzędników na temat racjonalnej gospodarki zasobami Skarbu Państwa to skandal, działanie na szkodę Przedsiębiorców , Inwestorów i Samorządu Gminnego.

Idiotyczne tyrady prawne oderwane od rzeczywistości i istoty problemu betonują sytuację a surrealistyczne rozwiązania biurokratów prowadzą wprost do ruiny obiektu i bankructwa przedsiębiorców. Wojewoda zatrudnia prawie tysiąc urzędników ale nie ma kto zająć się rozwiązywaniem obywatelskich problemów przedsiębiorców.

Nieprzemyślana decyzja Wojewody i zaniechanie konkretnych działań rozwiązujących problem to przykład sabotażu gospodarczego w procesie inwestycyjnym i działań na szkodę Skarbu Państwa, Gminy i Polskich Przedsiębiorców z rażącym naruszeniem interesu społecznego

Jak na ironię 10 km dalej niemieckie firmy dostają bez żadnych przeszkód grunty na własność od Skarbu Państwa z nowoczesnymi halami wybudowanymi z pieniędzy podatników i z ulgami podatkowymi na lat kilkanaście. Wdowie pozostaje zatem zarejestrować firmę w Niemczech i wtedy skorzysta z wszelkich udogodnień inwestycyjnych. Może też halę wysadzić w powietrze ,zasiać trawę i wtedy skorzysta z dotacji dla

rolników na łąki i pastwiska w ramach pomocy *de-minimis Unii Europejskiej* zgodnie z zaleceniami *Ministerstwa*.

Natomiast Urzędnicy Wojewody i Ministerstwa bronią skrawka ziemi Skarbu Państwa przed polskimi przedsiębiorcami i polskimi inwestorami jak niepodległości.

Podobno, według szeptanych opinii na korytarzach gmachu urzędu wojewódzkiego decyzje zapadły w Warszawie :

Zasoby Skarbu Państwa mają służyć Urzędnikom a nie Obywatelom !

Prosimy o zajęcie stanowiska w tej sprawie....

BIURO INTERWENCJI OBYWATELSKICH

GROM

e-mail : jkspgn21@wp.pl tel .602 369 803

mgr Jerzy Krajan Szymański

Radca Handlowy PGN

Polska Giełda Nieruchomości

W załączeniu : dokumenty i materiały <http://media21.org/?p=929>

reportaż TVP <https://www.youtube.com/watch?v=JDH1-RXk328>